

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 171.

Leszno, sobota, dnia 27 lipca 1929 r.

Rok X.

Nowym szlakiem.

W prastarym grodzie Przemysława —
początek nowej ery dla Polski.

Pomimo, że już dziesięć lat upłynęło od chwili emigracyjnego wyjazdu Polaków, na forum polityki międzynarodowej nie przestała się wciśnięć wroga nam propaganda, uznająca nasze państwo jako „twór sezonowy“ i domagająca się rewizji naszych granic. Najwyższy był więc czas, że odezwali się nie dyplomaci, nie dziennikarze, ale do głosu przyszła sama Najjaśniejsza Rzeczypospolita, ukazując światu polską pracę, polską umiejętność, bogactwa polskiego kraju i polskie umiłowanie niepodległości.

Zdumiony świat zobaczył, że nie jesteśmy wcale „państwem sezonowym“; że jesteśmy w całym tego słowa znaczeniu mocarstwem, zdolnym do trwałego istnienia, że naród polski posiada wszelkie środki i możliwości do tego, aby w wielkiej dziejowej pracy nad rozwojem ludzkości donosił i zaszczytną odegrał rolę.

W ten sposób też pojęła Wystawa poznańska życziwa nam zagranica i do tej manifestacji polskiej pracy i umiejętności odniosła się z najwyższym uznaniem. Dotychczasowe dwumiesięczne trwanie PWK. dowodzi tego najlepiej. W ciągu tego czasu przez prastary gród Przemysława nad Wartą przesunęły się całe setki mniej lub więcej licznych wycieczek zagranicznych a w rezultacie w prasie wszystkich, z małym wyjątkiem krajów Europy i Ameryki zabrzmiął zgodnym chórem jeden wielki głos powszechnego podziwu i uznania dla Polski.

Śmiało więc powiedzieć można, że dzień 16-go maja — dzień otwarcia przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu był nie tylko światem narodowym dla Polski, ale i wydarzeniem państwowym doniosłego wielce znaczenia wydarzeniem, które i w historii Polski zaszczytne zajmie miejsce.

Wystawa poznańska nie tylko dała wspaniałą lekcję poglądową o własnej Ojczyźnie obywatelom Polski i pogłębiła w ich sercu miłość i szacunek dla swego kraju, nie mówiąc już o korzyściach materialnych, ale przedewszystkiem świat zdobył przez tę wystawę nowe pojęcie o Polsce współczesnej, jako o państwie zbyt wielkiem, skonsolidowanym i potężnym, aby kiedykolwiek można było podyktować jakąkolwiek zmianę raz ustalonych granic. Tem samem spełniły na niczem dotychczasowe podstępne zamiary naszych wrogów. I tutaj leży największe znaczenie, największa korzyść tego zbiorowego wysiłku narodu polskiego.

Powszechna Wystawa Krajowa jest więc początkiem nowej ery dla Polski. Jest ona zarazem tym nowym szlakiem, którym ekspansja polska już bez większych przeszkód powinna pójść poprzez lądy i morza w szeroki świat, przynosząc potęgę i dobrobyt narodowi, a nieśmiertelną chwałę polskiemu imieniu.

L. L.

Rozprawy w senacie francuskim.

Paryż, 25. 7. Senat rozpoczął dziś rozprawę nad umowami co do długów amerykańskich i angielskich. Senat wysłuchał z wielką uwagą słów znakomych mówców: b. prezydenta R. L. francuskiej, Milleranda, i Henryka de Jouvenela. Obaj ci politycy występowali przeciwko ratyfikacji umowy o długach amerykańskich, ale z odmiennych punktów widzenia. Senator Millerand nie występował tyle przeciw ratyfikacji, ile przeciw jej politycznym konsekwencjom. Zastaw naderśnić mówił, będzie zgubiony. A tymczasem jest on pełen znaczenia praktycznego. Mówca powołując się na swe doświadczenie, jako były komisarz R. L. w Alzacji, wykazywał, że opuszczenie Nadrenji będzie miało fatalne skutki dla bezpieczeństwa granicy francuskiej.

Jouvenel, przeciwnie, wywodził z swej mowy, że okupacja Nadrenji straciła na znaczeniu praktycznym. W każdym razie — mówił — trzeba opuścić ten kraj w r. 1935. Jedynę wyjście z sytuacji widzi mówca w zawarciu ogólnego paktu arbitrażowego. Te dwie tezy, zwalczające się wzajemnie, mogłyby postawić senat w kłopotliwe położenie, gdyby nie postanowienie większości, iż trzeba uczynić wszystko, aby uniknąć przesłania rządowego. Ratyfikacja tedy jest zapewniona w senacie.

Wielka procesja eucharystyczna w Rzymie.

Rzym, 25. 7. Dziś odbyła się na placu św. Piotra wielka procesja, w której wziął udział Papież.

Wydarzenie to jest faktem historycznym, ponieważ zdarza się po raz pierwszy od roku 1870. Od tego bowiem czasu żaden z Papieży nie opuszczał Watykanu.

Rzym, 25. 7. Dziś wśród wielkich uroczystości i przy nader poważnym nastroju odbyła się na placu św. Piotra wielka procesja eucharystyczna z udziałem Papieża i całego Jego otoczenia.

Już od wczesnych godzin popołudniowych zaczęły napływać wielkie tłumy wiernych i mimo wielkiego upału plac przedstawiał wkrótce niby olbrzymie morisko ludzkie. Przybyło około 150 tys. osób, żeby otrzymać błogosławieństwa od Papieża, który zjawił się przed głównym portalem kościoła św. Piotra dopiero o godz. 19.30, niesiony na fotelu, wy-

komany ściśle według modelu Bernaniego, sporządzonego dla Papieża Aleksandra VII. Po raz też pierwszy od roku 1870 na placu zjawiała się gwardja papieska, witana owacyjnie przez tłumy wiernych.

Procesja wyruszyła o godz. 18-tej przez 8-rzędowy szpal, utworzony przez wojsko włoskie, pilnował, aby nie dopuścić do tłoku. Sama procesja trwała około 2 i pół godzin. Posuwała się ona powoli w kierunku kościoła gdzie Papież po modlitwie, wzniosłszy ręce, udzielił wiernym błogosławieństwa eucharystycznego.

W procesji wzięło udział przeszło 8.000 wiernych w tem 5.000 pielgrzymów seminarzystów, którzy przybyli do Rzymu po błogosławieństwo papieskie.

W chwili ukazania się Papieża odezwały się dzwony kościoła św. Piotra, poczem uderzono w dzwony wszystkich innych kościołów.

Z ostatniej chwili.

Urlopy w min. spraw zagranicznych.

Warszawa, 26. 7. (AW.) Min. spraw zagranicznych Zaleski wraca z urlopu i obejmie urządowanie dnia 29. bm. W dniu dzisiejszym wicemin. spraw zagranicznych Wysocki rozpoczyna czas urlopu.

Prełiminarz budżetowy min. reform rolnych

Warszawa, 26. 7. (AW.) Praca nad ukończeniem prełiminarza budżetowego min. reform rolnych dobiega końca i dnia 1. sierpnia prełiminarz będzie wygotowany.

Katastrofa samolotowa.

Warszawa, 26. 7. (AW.) W czasie ćwiczeń 1 pułku lotniczego na polu Mokotowskim prowadzony przez por. Józ. Orłowskiego samolot przelatował

zbyt nisko nad budynkami przy lotnisku i zawadził o dach jednej szopy. Samolot momentalnie stanął w płomieniach. Por. Orłowski wyskoczył z samolotu i wyszedł z wypadku bez szwanku. Ogień powstał z katastrofy objął dach szopy, przyczem przenosił się na barak w którym spało 80 robotników. Przybyła straż pożarna po pewnym czasie ogień ugasiła o godz. 11 wieczorem. Z ludźmi wypadków nie było, jedynie skłody przedstawia spalony barak i odzież robotników.

„Sokół“ w Lesznie

Leszno, 26. 7. Dziś, w piątek o godz. 5-tej trening oddziału piłki nożnej „Sokoła“. Jutro o godz. 8-mej wiecz. pogadanka tego oddziału.

—o—

Pakt Kellogga.

Berlin, 25. 7. (PAT.) Z okazji uroczystości wazyngtońskich, związanych z ogłoszeniem aktu o wejściu w życie paktu Kellogga, prezydent Hindenburg wysłał depeszę gratulacyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Hoovera. Jednocześnie minister spraw zagranicznych Stresemann wystosował analogiczną depeszę do sekretarza stanu Stimsona, w której wyraża ufnosć, iż pakt Kellogga również i w najcięższych warunkach okaże się skutecznym.

Chiny godzą się na rokowania z Sowietami.

London, 25. 7. Reuter donosi z Szanghaju: Chiński minister spraw zagranicznych Wang oświadczył w rozmowie z przedstawicielami prasy, że Chiny są najzupełniej gotowe podjąć rokowania z rządem sowieckim w celu zlikwidowania konfliktu w sprawie kolei wschodnio-chińskiej. Minister jest gotów zastosować się do życzenia Moskwy, aby sporne kwestie załatwić w bezpośrednich rokowaniach, zamiast posługiwać się pośrednictwem z zewnątrz. Minister jest zdania, że lepiej byłoby rozpocząć rokowania w Moskwie, niż w Charchinie oraz wyraził nadzieję, że uda się osiągnąć porozumienie. Na zakończenie oświadczył Wang, że oczekuje wypowiedzenia się Moskwy w sprawie proponowanego sposobu postępowania oraz w sprawie terminu, w którym w danym razie rokowania mogłyby się rozpocząć.

London, 25. 7. (AW.) Według nadeszłych tu wiadomości z Mukden, w kołach zbliżonych do marszałka Czang Hsu Ljanga omawiany jest projekt warunków bezpośredniego załatwienia konfliktu między Chinami a Sowietami. Oficjalne koła chińskie wobec nastrojów w Stanach Zjednoczonych uważają, że dla Chin pośrednictwo Ameryki nie będzie korzystne. Jako warunki, które przypuszczalnie rząd chiński przedłożył sowietom wymieniane jest w pierwszym rzędzie, aby język chiński uznany był jako język oficjalny w administracji kolei. Ponadto, aby w myśl umowy z 1924 roku wszelka propaganda komunistyczna była zamieszczana w Mandżurji.

Opozycja litewska.

Kowno, 25. 7. (AW.) Prasa opozycyjna bardzo ostro atakuje rząd w związku z mającą wejść w życie w najbliższych dniach nową ustawą o reformie rolniej. Ustawa ta przewiduje zwiększenie posiadania ziemskiego do 150 ha. Prasa lewicowa ornawiając ten projekt oskarża rząd o sprzyjanie ziemianom — Polakom.

Wszyscy za granicę.

Warszawa, 25. 7. (AW.) Z początkiem sierpnia rozpoczyna urlop wypoczynkowy główny komendant P. P. pułk. Jagrym Maleszewski, który w celach leczniczych udaje się do jednej z miejscowości zagranicznych.

Czechosłowacja — Węgry.

Praga, 25. 7. (AW.) Pisma żywo komentują notę Czechosłowacji w sprawie zajęć w Hidas-Nemeti a dają wyraz nadziei, iż Węgry uznają dobrą wolę Czechosłowacji i nie będą czynili żadnych trudności w rokowaniach, gdyby jednak stało się inaczej, rząd Czechosłowacji będzie się czuł zmuszony wypowiedzieć zawarty z Węgrami traktat kolejowy w terminie do 31 grudnia 1931 roku.

Oburzająca nota Jugosławii.

Sofia, 25. 7. (AW.) Posel jugosłowiański wręczył wczoraj ministrowi spraw zagranicznych notę, w której rząd jugosłowiański domaga się od rządu bułgarskiego wyjaśnienia, czy zdaniem rządu bułgarskiego uchwalona niedawno przez rząd bułgarski amnestja ma obowiązywać także tych osobników, którzy dopuścili się czynów karygodnych podczas wojny. Nota Jugosławii wywołała wielkie oburzenie w kołach politycznych Bułgarii, które oświadcza, iż amnestja jest wyłącznie sprawą Bułgarii. Domagane przez Jugosławię wyjaśnienie jest bezpodmiotowe.

Ospa w Londynie.

London, 25. 7. (AW.) W dzielnicy Islington zanotowano w ciągu jednego dnia 15 wypadków ospy. Władze sanitarne odtransportowały chorych do szpitala. Ponadto zarządziły cały szereg środków zaradczych.

Trocki gniewa się na Anglię.

London, 25. 7. (AW.) Trockij wystosował list otwarty z Konstantynopola do „Daily Herald“ organu Labour Party, w którym skarży się na odmowną odpowiedź rządu angielskiego w sprawie pozwolenia pobytu w Anglii. List Trockiego utrzymany jest w tonie wyzywającym, oskarża rząd angielski, iż nie wziął pod uwagę argumentów, jakie wysunął na poparcie swojej prośby, i zaznacza, że rząd angielski dał posłuch wiadomościom rozpowszechnianym przez agencje policyjne tej samej natury co swego czasu „fałszywy list Zinowiewa“.

—o—

Porozumienie katolickich dziennikarzy Czecho-Słowacji i Polski.

(KAP.) W niedzielę, dn. 21-go bm. z inicjatywy wiceprezesa Syndykatu dziennikarzy polskich, p. M. Grzegorzeka, odbyła się w sali sprawozdań sejmowych w gmachu Sejmu konferencja polskich dziennikarzy katolickich pism stołecznych z grupą katolickich redaktorów czechosłowackich, którzy przybyli do Polski z wycieczki dziennikarzy czechosłowackich. Ze strony czechosłowackiej obecni byli: ks. Zamykal, redaktor „Nasina” w Olomuńcu, p. dr. Fuchs z Pragi oraz p. Swihovsky, prezes polsko-czechosłowackiego porozumienia prasowego. Z polskiej strony reprezentowane były: Pol. Katolicka Agencja Prasowa, Dom Prasy Katolickiej, „Polska”, „Kurier Warszawski”, „Rzeczpospolita”, „Gazeta Warszawska” i „Dzień Polski”.

Ks. red. Zamykal obszernie przedstawił stan katolickiej prasy czechosłowackiej, która posiada 7 dzienników o czysto katolickim obliczu z nakładem w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy każdy, w Pradze, Olomuńcu, Brnie i Bratysławie, 12 katolickich tygodników o nakładzie paru tysięcy egzemplarzy każdy, oraz dwa miesięczniki, również każdy z nakładem paru tysięcy. Kosztem czterech milionów Koron powstaje w Czechosłowacji centralna katolicka drukarnia, która koncentrować będzie u siebie wszelkie wydawnictwa katolickie. Godnym podkreślenia jest fakt żywego zainteresowania czeskich sfer rządowych rozwojem i działalnością katolickiej prasy czechosłowackiej, którego wyrazem jest m. in. poparcie, jakiego doznaje Katolicki Związek Dziennikarzy ze strony ministra poczty, p. Noska, oraz wicepremiera, ks. Szamka, który ostatnio, z okazji tak rocznicy śmierci św. Wacława, wysygnął dwa miliony koron na propagandę i organizację tego wielkiego obchodu.

Celem nawiązania bliższego i stałego kontaktu polskich i czechosłowackich dziennikarzy katolickich zdecydowano powołać do życia w obu krajach organizację katolickich dziennikarzy. Tymczasowo zaś, do chwili ich formalnego powstania, organizację tę reprezentować będą: w Czechosłowacji ks. red. Zamykal, w Polsce ks. superior Turowski, wydawca „Polski”, tygodników „Przegląd Katolicki” i „Posiew”, miesięcznika „Rodzina Polska” i m.

Pierwszym realnym krokiem zetknięcia się katolickich dziennikarzy obu krajów było zdecydowanie wymiany pomiędzy sobą czasopism, dokonywane już od pierwszego dnia, a następnie zaproszenie i przyrzeczenie udziału katolickich dziennikarzy polskich w jeździe chorwackim w Bratysławie i m. miastach, jaki się odbędzie w dn. 20-29 września br. z okazji odsłonięcia tablicy ku czci św. Kardynała Hawlika, założyciela księgi św. Hieronima, wielkiej instytucji, której w Polsce odpowiada księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu.

Mac Donald wstrzymuje rozbudowę floty angielskiej.

Londyn, 24. 7. Mac Donald zawiadomił działającą Izbę gmin o postanowieniu rządu wstrzymania prac przy budowie krążowników „Surrey” i „Northumberland”, niebudowania macierzystego statku dla łodzi podwodnych „Maidstone”, cofnięcia zamówień na dwie łodzie podwodne oraz zwolnienia tempa budowy rozpoczętych stocznii oraz dalszej rozbudowy floty.

Litwiński karzelek.

Nieco insynuacje dla usprawiedliwienia fałszywej noty Waldemarskiej.

Kowno (AW.) Prasa kowieńska przepełniona jest znowu tendencyjnymi i inspirowanymi przez rząd intypolskimi wiadomościami. Szereg dzienników donosi o „nowych napadach polaków”, cytując dajmyśla przekroczenia granicy, przesuwanie wiech. strzelania itp. Urzędowa agencja Elta stara się nadać wiadomościom tym jaknajwiększy rozgłos. Niekiedy z pism ostrzegają Sowieci przed rzekomym niebezpieczeństwem ze strony Polski. Posuwają się nawet tak daleko, iż donoszą o jakichś przesunięciach i koncentracji wojsk polskich koło Baranowicz. Tego rodzaju doniesienia prasy zupełnie wyraźnie wskazują, iż rządowi Waldemarski chodzi o zdobycie nowego szeregu fałszywych argumentów w celu poparcia noty Waldemarskiej, wysłanej jak wiadomo, niedawno do Ligi Narodów. Jak wiadomo nota ta była rozpatrywana już przez obecnego przewodniczącego Ligi Narodów ambasadora Adami, który jednak stanął na stanowisku: że dopiero po wysłuchaniu odnosnych wyjaśnień rządu polskiego będzie mógł zająć się merytorycznym rozpatrywaniem tej kwestii.

Revolucja w więzieniu.

Plattsburgh, 24. 7. W więzieniu Clinton, gdzie przebywają przestępcy skazani na dożywotnie lub wieloletnie więzienie, wybuchła rewolucja. Więźniowie starali się wydostać poza mury więzienia, a gdy się im to nie udało, zniszczyli elektrycznie, wsku tek czego całe więzienie pogrążone zostało w ciemnościach. Porządek przywróciła policja i wojska, zabijając 3 więźniów, oraz raniąc ciężko około dwudziestu.

KUPUJĄC TOWARY KRAJOWE MOŻE KAŻDY
Z NAS ZWALCZĄC DEFICYT HANDLOWY

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Sobota, dnia 27. lipca 1929 r.
Natali M.

Wsch. słońca g. 3 m. 48. Zach. g. 19 m. 38.
Wsch. księżycy g. 22 m. 21. Zach. g. 10 m. 14.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninowie. — Piatek, dnia 26. 7. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 14,2, cisza, pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 752,6, wilgotność 88 %, W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 21,9, najniższa + 14,7. Ilość opadu 1,5

LESZNO.

b) Kalendarzyk temkowy (zebrań, zbiórek itd.)
Dziś (26-go lipca). Związek Muzyków w Lesznie:

o godz. 3-ciej po poł. walne zebranie w Grodach Leszczyńskich. O liczny udział prosi Zarz. Stow. Młodz. Polskiej: po nabożeństwie odbędzie się na małym salce Domu Katolickiego nadzwyczajne zebranie miesięczne. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich konieczne. Gotów!

Zarząd.
Stow. Młodych Polek: zbiórka komitetu festynu i zarządu w piątek, po nabożeństwie w Domu Katolickim.

Tow. św. Anny: zbiórka komitetu festynu w piątek, 26 bm. po nabożeństwie w Domu Katolickim. W niedzielę, 28 bm. rano o godz. 6.30 Msza św. i wspólna Komunia św. na intencję towarzysza.

Kl. Sp. „Pogoni”: od godz. 6.30 wiecz. odbędzie się na boisku przy ewangel. miejsc. ćwiczenia w piłkę nożną tylko I. drużyna. We wtorek natomiast ćwiczą II. i III. druż. Zarząd. Baczność „Sokół”: Ćwiczenia druhow o godz. 8-mej wiecz. w ewangel. miejsc. Naczelnictwo. Żeńskie Tow. Gmin. „Sokół”: Ćwiczenia młodzieży o godz. 6.30 w ewangel. miejsc. druhen o godz. 8-mej na boisku. Naczelnictwo.

Jutro (27. lipca). Chór Kościelny: o godz. 8-mej lekcja śpiewu w Domu Katolickim. O punktualne przybycie prosi Zarząd.

IV. Drużyna Harc. im. St. Czarnieckiego w Lesznie: Zbiórka całej drużyny o godz. 20.30 przy alei obok kasyna oficerskiego, celem przygotowania się do wycieczki. Byłych druhow również uprzejmie zapraszamy. Czuwaj.

Pojutrze (28. lipca). Ochot. Straż Pożarna: w niedzielę, ćwiczenia. Zbiórka o godz. 6-tej rano.

Wiadomości kościelne.

Od niedzieli, 4. sierpnia począwszy do powrotu wojska z ćwiczeń nie będzie w niedzielę i święta Mszy św. o godz. 9-tej. W niedzielę, 4. sierpnia wyrusza pielgrzymka do Olszyny, towarzysząca kościelne biorą w niej udział ze sztabami. W przyszłą niedzielę po nieszporach odbędzie się zebranie członków Żywego Różańca młodzieży w kościele.

b) Nasi podacze z Berlina. Wczoraj przyjechała do naszego miasta wycieczka Polaków z Berlina. Wzięła ostatnio w Polsce, aby zobaczyć wielkie jej dzieło — Powszechną Wystawę Krajową. W skład tej wycieczki wchodziła drużyna piłki nożnej Polskiego Klubu Sportowego, która, chcąc zawrzeć bliższy kontakt z bratnimi organizacjami w Polsce, rozegrała z rezerwami „Warty” w Poznaniu, ze „Stelą” w Gnieźnie a wczoraj przybyła z całą wycieczką do Leszna, aby rozegrać zawody również z tuł. klubem „Polonia”, a następnie przez Zbąszyń wrócić znowu do Niemiec. „P. K. Sp.” jest dopiero w stadium organizacyjnym, a swój początek zawdzięcza inicjatywie tych rodaków naszych, którzy w obronie zwalczanego przez Niemców ducha polskiego, poprostu wyławiali Polaków z niemieckich klubów sportowych i utworzyli własną organizację, nie narażoną już na większe niebezpieczeństwo germanizacji. — Mili goście naszego miasta a właściwie K. S. „Polonia”, udali się około godziny 3-ciej po poł. przed pomnik Wolności na placu Kościuszki, aby złożyć wieniec i hold poległym w walce o wolność Polski powstańcom. Przed złożeniem wieńca przemawiał prezes K. S. „Polonia” p. Smolnowicz wyrażając swą radość, że może witac rodaków z obczyzny, poczem zabrał również głos p. drugi burmistrz Sobkowiak, w serdecznych słowach witając gości, wnosząc okrzyk na ich cześć i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Po tym podniosłymi akcie przy dźwiękach orkiestry 17 p. ul. wyruszył z powrotem do Hotelu Dworcowego cały pochód, w którym wzięli udział przedstawiciele miasta, społeczeństwa, oraz delegacje „Sokoła”, Tow. Powstańców i Wojaków, Zw. Oficerów Rez. i Hallerczyków, Młodzież Polskiej, Podof. Rez. itd. Wieczorem o godz. 6.30 odbył się mecz w piłkę nożną na boisku „Sokoła” przy liczny udział publiczności, z rezultatem 5:0 na korzyść „Polonii”.

b) Bractwo Kurkowe. Wynik strzelania ćwiczonego z dnia 22 bm.: Mistrzem został ponownie brat Kozłowski Tomasz, zdobywając zarazem z łarczy premiowej srebrną tarczę. Tarczę zdobył brat Samolewski Stefan. Następne strzelanie w poniedziałek dnia 29 bm.

b) Tow. Hodowców Drobiu. Dnia 21. bm. o godz. 4-tej po poł. odbyło się krótkie zebranie Towarzystwa Hodowli Drobiu, Golebi i Królików w Lesznie i to w lokalu p. Szapki ul. Dworcowa. Po krótkiej pogadance obrano nowy zarząd, który składa się z niżej podanych: prezes p. Wolniewicz z Leszna, zastępca prezes p. Pajerski z Leszna, sekretarz p. Korcz z Leszna, zast. sekret. p. Janowski z Leszna, skarbnik p. Brzozowski z Garzyna.

b) Na manewry. Jutro w godzinach rannych wyrusza miejscowy garnizon na manewry do Biedruska, które potrwać mają do połowy września.

b) Rekrutacja górników i robotników do Francji odbędzie się w Lesznie w biurze Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy przy ul. Komenjusa 14. dnia 6. 8. 1929 r. o godz. 8-mej rano przez lekarza Misji Francuskiej. Kandydaci mający zamiar do Francji za pracą wyjechać powinni postarać się względnie o następujące dokumenty: 1. wykaz osobisty i poświadczenie obywatelstwa polskiego, 2. książkę wojskową (do lat 40), 3. niewystrużone roczniki wojskowe o pozwoleniu z P. K. U., 4. poświadczenia sołtysa względnie Magistratu, że nie zachodzą przeszkody na wyjazd zagranicę. Przyjmuje się górników do lat 50, robotników do lat 35. Zaznacza się, że badanie jest bardzo ścisłe, i tylko ludzie zupełnie zdrowi liczyć mogą na przyjęcie. Przyjmuje się górników z rodzinami do górnictwa i rudy żelaznej. Do badania należy zgłosić się z żoną i dziećmi. Przed rekrutacją do Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy zgłaszać się nie potrzeba. — Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Lesznie.

b) Ze sportu. Drużyna piłkarska „Sokoła”, która w najbliższym czasie rozegra na neutralnym boisku decydujący mecz z „Ligą” poznańską o mistrza w swej grupie — nie spoczęła ubiegłej niedzieli na laurach i mimo upalnego dnia wyjechała do Ostrowa, aby wziąć udział w turnieju siódemkowym o puchar wędrowny p. Maroska, zorganizowanym przez tamtejszą „Ostrowię”. Do turnieju stanęło osiem zespołów: J. K. S. (Jarocin), Ostrowia, Czarni, Venetia, Ostrowia komb., Ostrowia sekc. sen. (Ostrow), „Sokół” (Leszno) i Raszkowianka (Raszków). W ewangel. finale drużyna nasza miażdżył sekcję seniorów „Ostrowi” w stosunku 7:0 nie dopuszczając jej przez cały przeciąg gry do głosu. Z innych drużyn kwalifikuje się do pół-finału Ostrowia I, Venetia i Czarni. Następnie nieszczyśliwie dla „Sokoła” losowanie, gdyż wyczerpani poprzednim meczem, który się odbywał o godz. 12-tej podczas największej gorącości wylosowujemy „Ostrowię I”, która staje do walki zasilona czterema nowymi, wypoczętymi graczami. Nic więc dziwnego, że jej ulegamy w stosunku 2:0 (jeden gol pada z wyraźnego spalnego). Z drugiej pary pół-finałowej wychodzą zwycięsko „Gimnazjaści” bijąc „Czarnych” w stosunku 3:1. We finale więc spotykają się dwie rywalki „Ostrowia” i „Venetia”. — Drużyna pierwsza znowu dobiera do zespołu pół-finałowego świeżych graczy i ta sama historia ma miejsce co z naszą drużyną w pół-finałe — wyczerpani poprzednimi zawodami Gimnazjaści pomimo gry bardzo ofiarnej i na wysokim stopniu technicznym stojącej przegrywają z honorem w stosunku 3:1. — Puchar zatem zdobywa „Ostrowia”, II-ga nagrodę „Venetia”, III-cią „Sokół”, IV-tą „Czarni” bardzo piękny dyplom — dalsze cztery drużyny pozostają bez nagród. „Ostrowia” była tak przygotowana do tego turnieju, że puchar musiał znaleźć się w jej rękach. Inny zupełnie przebieg miałyby te zawody, gdyby „Ostrowia” raczyła inne kluby a więc i naszą poinformować o tem, że do każdej rozgrywki można wystawić nowy zespół. W takich natomiast warunkach, w jakich nasza drużyna stawała do turnieju zdobycie trzeciej nagrody należy uważać za wyniwaszczytny.

SWIECICHOWA.

śa) Towarzystwo Powstańców i Wojaków. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę, dnia 28. bm. w lokalu p. Białasowej, punktualnie po głównym nabożeństwie. Z powodu legitymacji i oznak 10-lecia przybycie konieczne. Zarząd

RAWICZ.

rz) Związek Inwalidów Cywilnych R. P. w Rawiczu. Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 28. lipca br. o godz. 2-giej po poł. na sali posiedzeń przy ul. Kopernika, na które uprzejmie zaprasza wszystkich członków Zarząd

ŚMIGIEL.

śl) Uroczystość 10-lecia żeńskiej szkoły gospodarczej i zakończenie roku szkolnego w Nietążkowie-Śmigiel. Dziesięć lat temu, Izba Rolnicza w Poznaniu założyła w roku 1919 żeńską szkołę gospodarczą dla córek włościańskich. Szkoła ta mieści się w ubikacjach gmachów miejskich położonych w Nietążkowie, wydzierżawionych od miasta Śmigla przez Izbę Rolniczą w Poznaniu celem użytkowania ich na powyższą szkołę. Stan przebywających w niej uczennic w początkowych latach istnienia szkoły był przeciętnie od 30-40 osób a w obecnym roku szkolnym 1928-29 licznym przeszło 80 osób. Przez okres dziesięcioletnia istnienia wyszło z tej szkoły gospodarczej przeszło 500 uczennic wykształconych na dobre gospodynie i obywatelki. Celem tej szkoły gospodarczej jest wykształcenie teoretyczne i praktyczne we wszystkich działach pracy kobiety-włościanki, dużo równocześnie uważając na kierunku wychowania obywatelskiego w duchu katolickim. Szkoła jest prowadzona wzorowo, wszędzie panuje ład i porządek, które wzbudzają u widzów miłe wrażenia. Wielką zasługą około rozwoju szkoły gospodarczej należy się p. Dr. Samnowskiemu Narz. Wydziału szkolnego Wielk. Izby Rolniczej, Izba Rolnicza w Poznaniu na budowę i renowację szkoły w okresie 6-letnim subwencjonowała na przeszło 200.000 zł. Wielką zasługą około wykształcenia córek włościanek przy-

Koniec prześladowania Kościoła katolickiego w Meksyku.

(KAP.) Arcybiskup z Morelii, będący jednocześnie delegatem apostolskim w rokowaniach Stolicy św. z rządem meksykańskim, JE. Ks. Leopold Ruiz, ogłosił list pasterski do swych diecezjan, który urzędowo stwierdza nastąpienie pojednania między Kościołem a państwem meksykańskim. Nika już nie może wątpić w to wobec oświadczeń prezydenta Portera Gila i wobec faktów, że Ojciec św. został powiadomiony o zawartym układzie i potwierdził go, uznając za wystarczający. Uregulowanie jeszcze wszystkich nierozstrzygniętych kwestii ma być dokonane z biegiem czasu.

Jest rzeczą pewną, że ten zwrot w polityce rządu meksykańskiego wobec Kościoła nastąpił na skutek tego, że w Waszyngtonie urzędowo oświadczone zostało meksykańskiemu, że Stany Zjednoczone nie mogą nadal okazywać swego poparcia rządowi, który prześladowa religię, wyznawaną przez 20 milionów obywateli Stanów. Wobec tego zostały narzucone rokowania między prezydentem Porterem Gilem i arcybiskupem Ruiz'em y Flores'em, mianowanymi delegatami apostolskim, oraz nowo mianowanym biskupem Tabasko, Msgrm Diazem, będącym równocześnie sekretarzem konferencji biskupów meksykańskich. Rokowania te toczyły się w ścisłej łączności z Rzymem, w czym pośredniczyła delegatura apostolska w Waszyngtonie. Jasnym jest, że krok rządu północno-amerykańskiego nie nastąpił z własnej jego inicjatywy, lecz, że to katolicy Stanów Zjednoczonych, którzy już dawno zajęli niedwuznacznie stanowisko wobec prześladowań w Meksyku i wobec polityki meksykańskiego własnego rządu, działając wspólnie ze swym episkopatem, potrafili tak skutecznie wywrzeć swój wpływ.

Delegat apostolski w Chinach przy mauzoleum Sun-Yat-Sena.

(KAP.) W obecności generalissimusa Ciang-Kai-Szeka i przedstawicieli dyplomatycznych 18-tu państw odbyła się niedawno wspaniała ceremonia narodowego pogrzebu Sun-Yat-Sena, twórcy republiki chińskiej. W uroczystości tej wziął udział JE. Msgr. Constantini, delegat apostolski w Chinach. W uroczystym stroju, mając na sobie cappę magna, przybył on o 11-ej, oddał głęboki pokłon przed prochom wielkiego chińskiego męża stanu, złożył wieniec kwiatów u stóp mauzoleum i następnie odzwał się, skłoniwszy znowu trzykrotnie. Następnie był on przyjęty na specjalnej audjencji przez Ciang-Kai-Szeka, który dziękował za obecność na uroczystości pogrzebu narodowego Sun-Yat-Sena. Msgr. Constantini dziękował z kolei za otrzymane zaproszenie na tę uroczystość i złożył życzenia pokoju dla Chin.

Przyrost katolickiej ludności w Irlandji.

(KAP.) Z okazji rozpisanej ankiety lekarz w Glasgowie dr. Tomasz Colvin na podstawie długoletniej praktyki lekarskiej i doświadczenia uzyskanego na stanowisku sądnego pokoju, kategorycznie twierdzi, że przyrost katolickiej ludności Irlandji, szczególnie zaś wśród tamtejszych Irlandczyków, należy przypisać nie imigracji, a rodzinom, posiadającym liczne potomstwo. Ograniczenie liczby potomstwa u Irlandczyków, podobnie, jak u żydów, jest czymś niebywałym, podczas kiedy u Szkotów, będących przeważnie protestantami, jest ono zjawiskiem codziennym.

Nowa placówka katolicka.

(KAP. Wilno.) Tam, gdzie stykają się granice czterech państw: Polski, Litwy, Łotwy i państwa czerwonego Antychrysta kwitnie żywa wiara katolicka wśród miejscowej ludności. Odczucie potrzeb religijnych kazało ludności zamieszkałej dokoła Tyłży (pow. Brasławski, woj. Wileńskie) zabiegać o utworzenie nowej parafii katolickiej. Racje za tem przemawiały liczne i ważne, a wśród nich najważniejsza — troska o korzyści duchowe, oraz znaczna odległość (więcej niż 10 km.) od sąsiednich kościołów. Usilnym staraniem ludności stało się zadanie, tem bardziej, że mieszkańcy tego zakątka ziemi naszej niedawno z własnej inicjatywy wybudowali niewielki kościółek.

JE. Ks. Arcybiskup K. Jatriżykowski, zezwolił na utworzenie nowej parafii, przy życzliwym stanowisku Departamentu Wyznań M. W. R. i O. P. Akt kanonicznej erekcji parafii nastąpi niebawem a tymczasem został już mianowany do Tyłży kapłan, jako rektor tamtejszego kościoła.

Szarada.

ul. Irenei Drewsówna.

Pierwsza, druga jest świątynia.

Druga i wspak trzecia częścią doby,

Całość niegdyś władca krainą była,

Gdzie dziś obgrzymy — groby.

Rozwiązania na pocztówkach z widokówkami, należy nadsyłać do dnia 31. bm. pod adresem redakcji „Ogniska Domowego”.

—O—

Rozwiązania z nr. 29.

2	1	15	5
13	7	8	10
9	11	12	6
14	4	3	17

Odpowiedzi przysłano ogółem osiem z tych jedna zła. Z Leszna przysłali: J. Gasiorek, Jan Pawlak, Z. Osłowski, Leonard Forstek i Helena Pawlakówna; z okolicy Leokadja Cwojdzinska (Krobja), Henryk Morski (Zduny) i Marja Tyrkowska (Krotoszyn).

Nagrody otrzymali: Helena Pawlakówna z Leszna (książkę) i Henryk Morski ze Zdun (pocztówkę).

—O—

WESOŁY KACIK.

Najmłodsze kurczę.

— Panie starszy, proszę o kurczę — ale młodzieńku, możliwe jak najmłodze.

— To radziłbym państwu zamówić sobie jajka.

Odczyt

Podczas odczytu pewien gość otworzył okno.

— Dlaczego pan to czyni? — zapytuje go sąsiad — przecież nic nie słychać

— Jestem przyzwyczajony spać przy otwartych oknach! — brzmiała odpowiedź.

Przed ślubem

— Kiedy się pobierzemy, będę ci pomagała znośić troski.

— Nie mam żadnych.

— Będziesz je miał..

OGNIKO DOMOWE

TYGODNIK

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 30.

Niedziela, dnia 29 lipca 1929 r.

Rok V

EWANGELJA

na niedzielę 10-tą po Świątkach.

Sw. Łukasza rozdz. XVIII. (9—14.)

† Rzekł też i do niektórych, którzy ufali sami w siebie, jakoby sprawiedliwi, a innymi gardził; to podobieństwo: Dwóch ludzi wstąpiło do kościoła, aby się modlili: jeden Faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stojąc, tak się sam w sobie modlił: Boże, dziękuję tobie, że nie jestem jako inni ludzie, drapieżni, niesprawiedliwi, cudzołodzi, jako i ten celnik: Poszczę dwukroć w tygodniu: daję dziesięć ze wszystkiego, co mam. A celnik, stojąc zdaleka; nie chciał ani podnieść oczu w niebo: ale bił się w pierś swoje, mówiąc: Boże, bądź miłosierny mi grzesznemu. Powiedział wam, zstąpił ten usprawiedliwionym do domu swego, nad niego. Albowiem któżkolwiek się podwyższa, będzie umiżony, a kto się umiża; będzie podwyższony.

—O—

O pysze.

„Bóg pysznym się sprzeciwia”.

Prawdziwość wyżej przytoczonych słów nie lepiej nie dowodzi, jak dzisiejsza ewangelja święta. Ów zarozumiały i sobie dufający faryzeusz odchodzi po swojej modlitwie, takim, jakim przyszedł; to jest pełen pychy, obłudy i grzechów. Na pozór człowiek ten spełnił swój obowiązek wobec Boga, ale spełnił go przewrotnie i w sposób Bogu urągający a bliźniemu ubliżający. Dlatego też z modlitwy swej żadnej nie odniósł korzyści. Inaczej grzeszny, ale pokorny celnik! Na nim spełniły się słowa św. Piotra, iż Bóg „pokornym łaskę dawał” gdyż „serca skruszonego i umiżonego, Boże, nie wzgardziłeś”. Po swej modlitwie, krótkiej a prostej, grzesznik ten odszedł do domu swego usprawiedliwiony, to jest w stanie łaski Bożej. Aby, tem lepiej i dokładniej zrozumieć ten tak zupełnie odmienny skutek, wywołany tą samą przyczyną — bo modlitwa — trzeba nam, najmilisi, przypatrzeć się głównej wadzie onego faryzeusza, o którym słyszeliśmy, iż należał do tych: co „dufali sobie — a pogardzali innymi”. Usposobienie to, zwane w języku potocznym pychą, stanowiło zapórę niedozwalającą, aby przebaczenie i łaska Boga weszła do duszy tego człowieka. I słusznie tak się stało, gdyż pycha jest według słów św. Augustyna: z pośród wszystkich ludzkich namiętności grzechem: pierworodnym, najcięższym, najniebezpieczniejszym.

Nie napróżno katolicy wylicza pychę na pierwszym miejscu pomiędzy grzechami, których czło-

wiek głównie i przede wszystkim wystrzegać się powinien. Pycha bowiem jest rzeczywiście pierwszym grzechem, którym istoty rozumne ugodziły w nieskończony majestat Boski. Pycha — to pierwszy, grzech aniołów i ludzi! Wiemy przecież z Pisma świętego, iż w czasie zanim świat się stał, Bóg doznał strasznej obelgi od tych, którzy współnikami byli niebieskiej Jego chwały. Oto Lucyfer, jeden z najpiękniejszych i najbliższych tronu Bożego postawionych duchów niebieskich, pomyślał: „wstąpię na wysokość i będę podobny Najwyższemu!” Zadrżały, niebiosa na tak potworny zamach. Lucyfer spadł z nieba jako błyskawica i „strącona jest do piekła pycha jego”. Pycha była zatem pierwszym ciosem, jaki niebios mieszkańcy wymierzili w tron Boga wszechmocnego. W ślad za pysznym buntownikiem niebios poszedł niebawem pierwszy mieszkaniec ziemi. I pierwszy nasz rodzice poszli na lep zwodniczych słów piekielnego księcia, jedli owoce z drzewa zakazanego i nieskończoną krzywdę wyrządzili Bogu, sobie i całemu rodzajowi ludzkiemu.

Pycha więc straciła aniołów z nieba, a człowieka do ostatniej doprowadziła nędzy. Pycha sprawiła, że na świat nędzę i klęski i choroby i śmierć.

Cheśzli, bracie miły, dowiedzieć się; jak ciężkim i wielkim grzechem jest pycha, to idź i zmierz obszar piekła, zwaj i odczuj ogrom wiekielich kar piekielnych, zbierz i policz wszystkie cierpienia tam, w piekle i tu na świecie, przejdź i przecierp całą mękę Boga-człowieka. Jeśli tego dokonasz, natenet czas z łatwością przyznasz, iż pycha jest najcięższym grzechem, jakiego stworzenie rozumne dopuścić się może. Każdy inny nałóg ma swoje mniej lub więcej ustalone sposoby i drogi, za pomocą których pragnie dojść do celu. Jedną pycha umie od razu wszystkich poruszyć sprężyną i wszystkich użyć sposobów, — godziwych i niegodziwych, — aby w sposób nieporządnym zadowolić miłość własną.

Jak wielka złość i przewrotność tkwi w pysze, tego dowodzi ten objaw, iż pyszny pysznego nie znoś podczas, gdy innego rodzaju grzesznicy gorliwie się szukają a wzajemnie bronią i popierają. Stwierdza to nie kto inny, jeno sam Duch św., mówiąc w księdze przypowieści: „między pysznymi zawsze są swary”. Otwórz bracie księgę dzieł, a przekonasz się o potwornych skutkach tego grzechu. Pycha wyróciła tak potężne dzieło, jak wieża Babel. Pycha pomieszała ludzdom język. Pycha powaliła Goliata. Pycha na szubienicę zawiesiła Amana. Pycha zabiła Nizanora. Pycha zgubiła Antyocho. Pycha zatopila Faraona. Pysze sprzeciwiający się Bóg wytraca trony, zarozumiałych i pysznych mocarzy, a narody dumne i pysze holdujące wytraca, mówi św. Innocenty

I nie może być inaczej, gdyż pycha czepia się głównie rozumu, tej najsłabszej władzy duszy ludzkiej. Zarazwszy i wypaczywszy rozum człowieka, pycha powoduje, iż człowiek rzuca się na wszystko nawet na Boski majestat, i zmusza niejako samego Boga do natychmiastowego zastosowania kar. Ponieważ rozum w człowieku pysznym jest chory do pewnego stopnia, przeto z pychy najtrudniej duszę wyliczyć. Dwie te przyczyny składają się na to, iż pycha jest grzechem najniebezpieczniejszym, a nawet nieomylnym znakiem odrzucenia od Boga. Pycha godzi prosto w majestat Boży, gdyż pragnie honorów i czci, które jedynie i wyłącznie Bogu przysługują. Dowodem tego jest choćby ów pyszny książę Tytm, o którym Bóg przez usta Ezechiela proroka tak wydał wyrok: „Za to, że się podniosło serce twoje i rzekłeś: Bogiem ja, a na stolicy Bożej siadłem w środku morza; — gdyż człowiekiem a nie Bogiem, a czyniłem serce swe jako serce Boże — za to ja przywiodę na cie obce, najmocniejsze z narodów i dobędę nieczystych swych na piękności i mądrości twojej i splugawię piękność twoją“. Zresztą pyszny człowiek chciałby, aby Pan Bóg przed nim z praw, zamiarów i wyroków swoich się legitymował i usprawiedliwiał, gdyż w przeciwnym razie pycha gotowa zaprzeczyć Bogu praw do świata i zciągnąć Go z niebieskiego tronu. Jeśli Bóg naglą śmiertelnie karał tych, co niebacznie dotykali się arki przymierza, to jakżeż nie ma karać takich, którzy w szaleństwie swem podważają tron Jego Wszechmocny!

Ponieważ pycha jest prawie nieuleczalna, przeto pyszałek według ludzkich obliczeń jest od Boga odrzucony i poniechan. Ludzie pyszni nikczemnieją, a coraz bardziej w myślach swoich „i zaćmione jest bezrozumne serce ich. Pycha stanowi tak silną za-

porę dla łask Bożych, iżby trzeba cudu, aby nawrócić człowieka pysznego. Bóg jednak takiego cudu nigdzie nie obiecuje. Przeciwnie grozi pyszałkom, że wszelki, co się wynosi zniożon będzie,“ gdyż obmierza jest pycha przed Bogiem i przed ludźmi. Warto sobie przeto spałmętać, co mówi św. Grzegorz Wielki: „najwidoczniejszym znakiem odrzucenia jest pycha“!

Oto, najmiłsi, grzech, który niepodzielnie rozpaszył się w duszy ewangelicznego faryzeusza. I niech nikt nie mówi, że wespół nas tego grzechu niema. Przy innej okazji zstąpimy w głąb duszy dzisiejszych chrześcijan i przekonamy się, że i tam pycha, jeśli nie wyrasta w potężne drzewo, to w każdym razie pełźnie jako jadowite zielsko po roli serc naszych i tamuje wzrost tego, co się cnotą nazywa. Prawdnie tej niema o przecczy, skoro ja stwierdza mąż tej miary, co św. Hieronim mówiąc: „pycha; zrodzona w niebie, mieszka w umysłach wyniosłych i kryje się pod popiołem a włosienicą“! Św. Bernard zaś dodaje: jeśli więc kto jest pobożny, jeśli o zbawienie dusz troskliwy, jeśli serce mu płonie miłością ku Bogu, tedy niech piśnie bacz, aby nie dufał zasługom swoim, ani się chlępił z cnot swoich. W takim bowiem razie dusza jego byłaby już zupełnie zapelniona, a d'a łask Bożych nie starczyłoby tam miejsca. Nam przecież tak bardzo daleko od tego stopnia świętobliwości, jaki święci Hieronim i Bernard mieli na myśli, bośmy wszyscy grzeszni. My idźmy raczej zawsze w ślad za pobożnym celnikiem, bo to droga najpewniejsza a i stan duszy naszej pewnie do tamtego podobniejszy, zawsze pamiętając o tem, że: „Bóg pysznym się sprzeciwia a pokornym łaskę dawa“. Amen.

Ks. M. G.

Ojciec św. błogosławi kleryków całego świata.

Dnia 23 bm. z okna swego prywatnego apartamentu w pałacu watykańskim, Ojciec św. pobłogosławił czterem tysiącom kleryków cudzoziemców i włochoń udujących się na zwiedzenie Bazyliki św. Piotra.

Papież pozostał przez dłuższy czas przy oknie patrząc na seminarzystów, klęczących na placu Rusticucci.

Genealogia Papieża Piusa XI.

(KAP.) Profesorowi Gino Bernocco, dyrektorowi muzeum m. Cherasco w Piemontie, udało się ustalić genealogię Ojca św. Piusa XI, opierając się na licznych dokumentach ustalił on, że profesor Gerolamo Rattii uważany dotychczas za protoplastę rodu Ojca św. jest jedną osobą z Gerolamo Rattim; sędzią i podestą Wenecji.

Ustalenie tego faktu pozwoliło wyprowadzić ród Papieża od Giacomo Antonio Rattiego, burmistrza m. Cherasco w latach 1389 — 1414. Ród Rattich z Cherasco wywodzi się z panów San Nazario della Biocca e della Gomba, o których pierwsza wzmianka datuje się z r. 1000.

O kapeluszu kardynalski dla biskupa jugosłowiańskiego.

(KAP.) Podług doniesień pism włoskich z Belgradu, Stolica św. porozumiewa się z jugosłowiańskim ministerstwem wyznań i sprawiedliwości co do mającego nastąpić wkrótce wyniesienia jednego z członków Episkopatu jugosłowiańskiego do godności kardynalskiej. Porozumienie w tej sprawie oczekiwane jest przed końcem bież. miesiąca.

Według pogłosce, purpury kardynalską otrzyma JE. Ks. Biskup Bauer, arcybiskup z Zagrzebia.

Układ laterański a Chiny.

(KAP.) Medjołańska „Stampa“ drukuje dłuższe sprawozdanie z Pekinu, nadesłane przez członka tu-tejszego poselstwa włoskiego. Zaznaczono w nim, o pewnym przeciwieństwie, jakie świeżo powstało między przedstawicielami rządowymi francuskim i włoskim w Chinach. Idzie tu mianowicie o protektorat nad misjami stanowiący dotychczas przywilej poselstwa francuskiego, na co obecnie, po osiągnięciu porozumienia pomiędzy Watykanem a Kwirynalem, nie chcą się zgodzić Włochy. W Ning-Po posel francuski niedawno oświadczył publicznie, że „bez względu na stanowisko, zajęte przez drugą stronę“ Francja utrzyma swoje prawo protektoratu. Pobudki jakie tu w grę wchodzi są oczywiście politycznej natury. W związku z tem stanowiskiem Francji pojawiły się w diennikach francuskich wychodzących w Pekinie i Szanghaju, nieuzasadnione ataki na papieskiego delegata msgr. Constantini'ego, gdyż polecił on duchowieństwu poszczególnych prowincji zwracać się w razie zachodzącej potrzeby interwencji u władz chińskich wprost do niego. Dotychczas misjonarze i duchowieństwo zwracało się do konsula francuskiego. Po zawarciu układu laterańskiego usunięte zostały napotymane przedtem trudności i obecnie Papież jako niezależny suweren, może sam bezpośrednio występować przez swego przedstawiciela, nie potrzebując niczyjego pośrednictwa.

Ta wiadomość z Pekinu świdaczy o tem, że msgr. Constantini zostanie prawdopodobnie niebawem nuncjuszem w Pekinie. Cały szereg symptomów zdaje się zapowiadać, że takie podwyższenie rangi przedstawicielstwa Stolicy Apostolskiej w Chinach wkrótce nastąpi.

Zjazd unjonistyczny w Pradze.

(KAP.) Wysiłki w kierunku połączenia z Kościołem powszechnym innych odłamów chrześcijaństwa, zwłaszcza wschodni, nie ustają. Znane są zjazdy welehradzkie obradujące już niejednokrotnie nad sprawą jedności kościelnej. W roku zaś bieżącym odbędzie się podobny zjazd unjonistyczny w Pradze czeskiej w czasie od 11 do 14-go sierpnia. Charakter tego zjazdu będzie wybitnie słowiański, związany z uroczystościami św. Wacława.

Wśród tematów, jakie na zjeździe tym będą poruszane, można zauważyć przewodnią myśl organicznej jedności katolicyzmu w podstawach powszechności doktrynalnej Kościoła. Mamy wrażeń, że właśnie te zagadnienia podajecie przybywający specjalnie z Rzymu rektor Instytutu Wschodniego JE. Ks. Biskup d'Herbigny w swym referacie p. t. „Życie katolicyzmu i życie modlitwy“. Z pomiędzy szeregu innych referatów na specjalną uwagę zasługują prelegenci polscy. I tak ks. prof. dr. J. Wajs wygłosi odczyt n. t. „O unji brzeskiej“ a ks. dr. H. Cichowski będzie miał niezmiernie ciekawy referat „O pod-

stawach filozoficznych teologii prawosławnej“.

W zjeździe praskim weźmie udział szereg dygnitarzy kościelnych, w pierwszym rzędzie JE. Ks. Arcybiskup Precan, który będzie celebrował nabożeństwo misyjne. Z Polski spodziewany jest udział JE. Ks. Arcybiskupa R. Jalbryzkowskiego, Metropolity Wileńskiego, Ks. Biskupa Dr. H. Przędzińskiego, Ks. Biskupa Łozińskiego, zaś przyjazd JE. Ks. Biskupa Kocłowskiego obrz. wsch. ze Lwowa jest już zapewniony, gdyż Ks. Biskup będzie celebrował w Pradze Mszę św. we wschodnim obrządku. Ponadto na zjazd przybędą niemal wszyscy księża diecezjalni, którzy zajmują się kwestią unijną, zgodnie z ostatnimi wskazaniem Encyklik Ojca św. Piusa XI. M. in. wyjeżdża z Wilna na zjazd do Pragi ks. prof. J. Marcinkowski z paroma osobami świećkami, żywo interesującymi się kwestią unijną.

Zjazd praski zapowiada się nader zajmująco. Pragnącym wziąć w nim udział wszelkich informacji udziela się: Praha, Żelazna ul. 539, II p. Apostołat św. Cyrila a Matodeja.

Odpust Porcjunkuli w Osiecznie.

W nocy, w ostatnich dniach lipca 1216 roku św. Franciszek z Asyżu trwający na modlitwie w kościele Matki Boskiej Anielskiej usłyszał głos który mówił do niego: „Podnieś się sługo mój; i uważaj co ci powiem, za twoje mozoły i pracę nad zbawieniem dusz, dam ci wszystko czego żądasz“. Na słowa te Mał Boży odpowiedział: „Panie Najświętszy nie wart jestem byś mnie wysłuchał, lecz nie za sobą proszę lecz za wszystkimi grzesznikami. Błagam Cię Panie, aby każdy kto po spowiedzi ten kościółek nawiedzi i lekkoć go nawiedzi, za każdym razem otrzymał nie tylko przebaczenie wszelkich win i grzechów swoich, lecz uzyskał także darowanie wszelkiej kary, na jaką swymi grzechami zasłużył“. I Pan który to odezwał się do Franciszka, przyrzekł jemu, że łaskę, a Ojciec św. Honorusz III zatwierdził odpust.

Od onego czasu rok w rok w dniu 1 i 2 sierpnia płynęły krociowe rzesze z całych Włoch do kościoła Matki Boskiej Anielskiej.

Z biegiem czasu odpust ten przywiązany aż do dziś tylko do kościoła Porcjunkuli pod Asyżem rozszerzyli Papież także na inne kościoły zakonu św. Franciszka. Świecy Tercjarze (t. j. członkowie III Zakonu) zyskują na podstawie orzeczenia Piusa X odpust Porcjunkuli w tych kościołach i kaplicach gdzie jest kanoniczne założenie III. Zakonu. W czasie wojny świat. kościoły te miały przywilej odpustu dla wszystkich wiernych, po wojnie jednak zniesiono przez Stolicę Apostolską ten przywilej. W niektórych kościołach Franciszkańskich, gdy ten odpust przypada wśród tygodnia odkłada go się na następną niedzielę. Warunki do uzyskania odpustu: spowiedź i komunika, którą przyjąć można we własnym kościele parafjalnym; powszechną i piękną praktyką jest jednak, że się ją przyjmuje w kościele odpustowym. Nawiedzenie kościoła odpustowego jest warunkiem trzecim, tem bardziej uwagi godnym, że tyle zyskuje się w tym dniu odpustów zupełnych ile razy się kościół nawiedzi. Trzeba za każdym razem kościół opuścić i na nowo do niego wstępować, odmawiając za każdym odwiedzeniem 6 Ojciec nasz i Zdrowaś Marja.

Z pozyskanych odpustów jeden tylko odpust zupełny można tylko ofiarować za siebie, a wszystkie

inne za dusze w czyśćcu cierpiące, a więc za zmarłych. Członkowie III Zakonu jeżeli są w podróży mogą także ten odpust zyskać wszędzie tam w kościele gdzie się znajdują, byle żądose uczynili warunkom. Chorzy, nie mogący opuścić łóżka zyskują odpust Porcjunkuli jeśli się w domu wyspowiadają i odmówią modlitwy, w intencji Ojca św.

Nawiedzenie kościoła odpada. Z powyższych zarządzeń widać, jak mądrze obmyślił wszystko kościół Boży, by ten odpust Porcjunkuli przynosił zbawienie jak największej liczbie dusz ludzkich. Zaleca się więc korzystać z tej sposobności, aby przyjąć z pomocą drogiem zmarłym naszym i zyskać dla nich jak najwięcej odpustów w dniu 4 sierpnia w klasztorze W. OO. Franciszkanów w Osiecznie, ponieważ Kościół ten jest najbliższy dla katolików z Leszna i okolicy.

1100 letni jubileusz apostoła Szwecji.

(KAP.) Katolicy w Szwecji ze zrozumiałem natchnieniem szykują się do uroczystego obchodu, mającego odbyć się w przyszłym miesiącu w Sztokholmie z okazji 1100-letniego jubileuszu św. Ansgarego, katolickiego apostoła Szwecji. Przygotowania czynione są pod kierunkiem JE. Ks. Biskupa Dr. Jana Müllera. Dotychczas Sztokholm stał jako miejsce zjazdów wielkich kongresów protestanckich. Obecnie także katolicy obchodzą będą w oczach inowierców swoje uroczystości. W Szwecji, podobnie jak w Anglii, jest wiele osób, którzy się interesują katolicyzmem i zbliżają się do Kościoła. Obchód katolicki będzie także służył dalszemu zbliżeniu się ich do kościoła, bowiem w programie przewidziane są publiczne odczyty w przeciągu trzech dni, podczas których trwać będą uroczystości. Z wielką radością przyjęli katolicy szwedzcy wiadomość o zamierzonym przyjeździe wycieczek katolickich z wielu krajów.

Watykan i Waszyngton.

(KAP.) Departament stanu zaprzeczył publicznie pogłosce, jakoby niedawna wizyta legata papieskiego u prezydenta Hoovera nosiła charakter dyplomatyczny. W ten sposób wszystkie pogłoski o mającym nastąpić uznaniu państwa papieskiego przez Stany Zjednoczone i o mianowaniu posła amerykańskiego przy Stolicy św. okazały się nieprawdziwymi.

należy się przełożonej p. Świecówniej oraz pp. nauczycielkom, które gorliwie zajmują się wykształceniem teoretycznym i praktycznym kursistek. Dnia 23 bm. we wtorek, odbył się uroczysty obchód dziękczynienia istnieniu żeńskiej szkoły gospodarczej połączonej z aktem zakończenia roku szkolnego w Nietążkowie. Uroczystość ta zgromadziła przeszło 100 osób, między innymi przybyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, rolnictwa, nauki, duchowieństwa, przemysłu i handlu, jak pp.: Ciemiński, starosta tutej. powiatu, Ploch, burmistrz m. Śmigla, Prezydent Izby Rolniczej Sulczewski, Nacz. Wydz. Szkoln. W. I. R. Szumowski, Łukomski, Przew. Rady Miejskiej i budowniczy Larek, przedstawiciel kupiectwa, ks. Proboszcz Nowak, ks. Prof. Gronwald, Przeska Kółek Włoszaniek i kuraorka szkoły, Niegołęwa z Niegołowa, oraz przedstawiciele okolicznej rolnictwa, rodzice i krewni tegorocznych kursistek. Uroczystość tę poprzedziła Msza św., celebrowana przez ks. proboszcza Nowaka, który poprzednio ze stopni ołtarza przemówił w serdecznych słowach do zgromadzonych gości. Po Mszy św. wszyscy goście zbrali się w sali reprezentacyjnej, gdzie odbyła się uroczystość ku upamiętnieniu dziesięciolecia jubileuszu i zakończeniu roku szkolnego. W wesołym nastroju wszyscy goście zostali podzieleni na grupy, kierownictwo obiadem, poczem udali się na zwiedzenie wystawy żeńskiej szkoły gospodarczej, aby podziwiać pracę uczennic z zakresu gospodarstwa domowego, szycia, robót ręcznych, ogrodnictwa i sztuki kuliarniej. Zwróceniem tej wystawy zakończyła się wspaniała uroczystość, która pozostanie w miłej pamięci wszystkich jej uczestników. (T. L.)

KROTOSZYN.

(kn) Wiadomości kościelne. Sobota 27. 7. Wieczorem Spowiedź św. księża słuchali nie będąc, ponieważ wyjeżdżają do Sulmierzych do godz. 4. przyjeżdża Jego Eminencja Ksiądz Prymas. Bierzmowanie w Sulmierzych tylko w sobotę o godz. 5. Niedziela 28. 7. Dekanalny Dzień Eucharystyczny w Sulmierzych. W Krotoszynie odpust św. Anny. Nabożeństwa: W kościele parafr. o 5.15 komunja św. dla pielgrzymów, którzy nie chcą iść naczem do Sulmierzy. O 5.30 wychodzi pielgrzymka piesza do Sulmierzy. AN-zy z pielgrzymami wyjeżdżają o godz. 3-tej, zbiorą na rynku. W Sulmierzych po przybyciu pielgrzymki o godz. 8 Msza św. i komunja św. pielgrzymów. Dalszy przebieg uroczystości Dekanalnego Dnia Eucharystycznego w Sulmierzych: O godz. 10 procesja na rynek — Msza św. Pontyfikalna. Od godz. 1 do 2 w kościele nauka i adoracja dla młodzieńców. Od godz. 2 do 3 w kościele nauka i adoracja dla panien. Od godz. 3 do 4 w kościele nauka i adoracja dla matek. O godz. 4 do 5 w kościele nauka i adoracja dla ojców. O godz. 5 procesja na rynek, akt prześlągnięcia błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem. Z powodu odpustu św. Anny w Krotoszynie w kościele parafialnym o godz. 8 Wystawienie Najświętszego Sakramentu i Wotywa przed ołtarzem św. Anny. O godz. 9.30 Msza św. w intencji Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. O godz. 11 Procesja, Suma i kazanie. Po Sumie przyjmowanie do bractwa św. Anny. Po zebraniu bractwa Chrysty św. Nieszporów nie będzie. W kościele pokasztornym Msza św. dla wojska o godz. 8. Czwartek 1. 8. Wieczorem Spowiedź św. przed 1. piętkiem od godz. 6. Piątek 2. 8. Msza św. pierwszopiątkowa z Wystawieniem Najświętszego Sakramentu o godz. 8. Wieczorne nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusa o godz. 8. Sobota 3. 8. Nabożeństwo o zwykłym czasie. Po nieszporach zebranie Towarzystwa Katolickiego Robotników Polsk.

WIELKOPOLSKA.

w) Bydgoszcz. (Wzschpolskie regaty wioslarńskie.) W sobotę 3 i 4 sierpnia rb. w Bydgoszczy odbędą się wszechpolskie regaty o mistrzostwo Polski na powiększonym torze regatowym w Brdyńcu pod Bydgoszczą. Program przewiduje 16 biegów, w tem 7 biegów o mistrzostwo Polski. Tegoroczne regaty wszechpolskie w Bydgoszczy będą próbą generalną do międzynarodowych regat o mistrzostwo Europy, które odbędą się również w Bydgoszczy w niedzielę 18 sierpnia rb.

POMORZE.

p) Toruń. (Kosztowna administracja.) Projekt zniesienia powiatu gnieźnieńskiego i podzielenia go pomiędzy powiaty: tczewski, starogardzki i świecki, przyjęty został przez ludność tamtejszą z żywym zadowoleniem, gdyż koszt utrzymania władz administracyjnych przekraczał możność płatniczą mieszkańców.

p) Toruń. (Pięć ołtarzy Wisły.) Utonął, zatykając kapteli obok kępy Wyżego pod Toruniem, tapicer Władysław Kwintkowski, zwłok dotychczas nie odnaleziono. Poszedł na dno również podczas kapteli kapral 3 biału 67 p. p. Anastazy Koprawski; zwłok jego również dotąd nie wyłowiono. W Strzelcach Dolnych pod Fordonem utonęły trzy osoby, mianowicie pospar, polie, pułstów, Józef Stojek z Częstochowy i jego żona (bawiły we Fordonie na wywieszach) oraz ich krewny nauczyciel Grzegorz z Fordonu; dwaj mężczyźni, chcąc ratować tonącą żonę Stojki, dostali się we wir rzeki, której fale wszystkich pogrzebały.

Z Poznania.

P) Wystawa w Poznaniu oznacza przewrót w historii wystaw. Nacjonalistyczny dziennik niemiecki „Volksrecht“ pisze o Poworskiej Wystawie Krajowej: „Wystawa jest największą wystawą b. stulecia. Zajmując 650.000 metrów kwadratowych jest jedynie o 1/4 mniejsza pod względem obszaru od Wystawy w Wembley. Wystawa w Poznaniu oznacza przewrót w historii wystaw. Na Wystawie tej nie zastosowano dawnych suchych form wystawowych, wszystko podane jest w łatwej i lekkiej formie, dostępnej dla każdego. Poznań jest stolicą zachodniej Polski i liczy 250.000 mieszkańców. Poznań można zaliczyć do najładniejszych miast Europy zachodniej.“

P) Pieszo na Zjazd Hallerczyków. W dniu 20 bm. o godz. 7 wiecz. 5-ciu członków toruńskiej Drużyny Błękitnej Związku Hallerczyków wyruszyło pieszo na zjazd do Poznania. Trasa: Toruń — Inowrocław — Mogiła — Gniezno — Poznań i przebiegło 200 km. chłopcy przebyli w ciągu 2 dni i 14 godzin, przybywając do Poznania zdrowo i cało dnia 23 bm. o godz. 11-tej przed poł.

P) Królewska akademia marynarki wojennej. W ostatnich dniach lipca przyjeżdża z wizytą do Gdyni dwa statki włoskiej marynarki wojennej „Pisa“ i „Ferruccio“. Na pokładzie okrętów tych płyną kadeci królewskiej akademii marynarki woj., którzy w dwu partjach po 110 osób przybędą z Gdyni do Poznania na PWK.

P) Wystawa nie będzie przedłużona. W ostatnim czasie pojawiły się pogłoski, jakoby okres trwania P. W. K. miał ulec przedłużeniu. Dyrekcja P. W. K. stwierdza, że wszelkie informacje w powyższym sensie są nieścisłe a zamknięcie PWK nastąpi nieodwołalnie 30 września r. b.

P) Pielgrzymka z Westfalii. W środę bawiła w Poznaniu wyjechała emigrantów z Westfalii, udająca się z pielgrzymką do Częstochowy. Wyjeżdżają liczy 270 osób. Zmianem jest, że w wyjeździe bierze udział wiele starszych pań, a nawet dwie starszki, których gorącym pragnieniem było złożyć hołd wielkiemu dziełu narodowemu i pokłonić się Królowej Korony Polskiej.

P) Burza. Onegdaj po poł. i wiecz. przeszły nad Poznaniem ciężkie burze z grzmolami i błyskawicami. Z powodu ulewnej deszczu ulice zalane zostały strumieniami wody, która wtargnęła w wielu wypadkach

p) Toruń. (Niemcy ukrywają swe przestępstwa) W ostatnich czasach ujawniono, że w organizacjach niemieckich w Toruniu popełniono szereg sprzeniewierzeń sięgających kilkudziesięciu tysięcy złotych. Pomimo tak znacznej sumy sprzeniewierzonej, tutejsze koła niemieckie starały się całą sprawę zatłuszczać, aby uniknąć kompromitacji. Gdy sprawa doszła do władz sądowych zajęły się nią odpowiednio czynliwie na skutek czego aresztowano kłusiera i męża zaufania niemieckich organizacji niejakiego Thobera.

p) Chojnice. (Spłonęło 180 ha. lasu.) W nadlesnictwie Kłodawo powstał pożar lasu. Spłonęło około 180 ha. starych drzew sosnowych i brzozyowych. Straty sięgają miliona złotych. Dzięki niezwykłej ofiarnej pomocy straży pożarnej i ludności okolicznej pożar udało się zlokalizować. Do pomocy przybiegli również batalion strzelców granicznych. Pożar trwał 6 godzin. Kilku pasuchów jest podejrzanych o zaprószenie ognia.

ŚLĄSK.

s) Katowice. (Ulitz przed sądem.) Dnia 23-go bm. rozpoczęła się rozprawa przeciwko dyrektorowi Volksbundu na G. Śląsku, b. posłowi na Sejm Śląski Ottomowi Ulitzowi, oskarżonemu o ułatwienie poborowym polskim ucieczki z granic. Rozprawie przewodniczył wiceprezes sądu okręgowego dr. Herlinger, jako wolontier zasiadają wiceprezes Miskie i sędzia Bonardzik. Oskarża prokurator Malkowski, bronią dr. Baj z Katowic i w zastępstwie chorego pos. Liebermana mec. Śmiarowski z Warszawy. Przy stole prawnym prócz przedstawicieli prasy polskiej, zasiada szereg współpracowników prasy niemieckiej ze Śląska Opolskiego oraz kilku korespondentów prasy zagranicznej. Akt oskarżenia zarzuca Ulitzowi że w r. 1925 wydał poborowemu Wiktorowi Białucha zaświadczenie Volksbundu, które twierdzi, że Białucha został powołany do służby wojskowej w Polsce, jednak jest Niemcem i nie chce służyć w wojsku polskim. Zaświadczenie to miało Białucha ułatwić pobyt w Niemczech. Podobne zaświadczenia w wielkiej ilości wydawały i organizacje powiatowe Volksbundu, a Ulitz jako dyrektor Volksbundu musiał być o nich wiedzied. Ze była to planowa akcja dowodzi wysoka liczba dezertorów z G. Śląska, która w latach 1925 do 1928 wynosiła 437 osób. Oskarżony Ulitz nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że zaświadczenia a w szczególności jego podpis są sfałszowane.

s) Katowice. (Katastrofa samochodu.) Na szosie Chorzów—Wielowiec jadący szybko samochód osobowy prowadzony przez szofera Batię z powodu pęknięcia opony najechał na żelazny słup kolei elektrycznej, wskutek czego samochód został zdruzgotany, a szofer Bateria poniósł śmierć na miejscu. Pasażerowie samochodu inż. Stachula oraz szofer Deja zostali ciężko ranni. Słup żelazny został przewrócony, skutkiem czego ruiny tramwajowy między Katowicami i Siemianowicami przez pewien czas został przerywany.

do niżej położonych piwnic. Na ruchliwym zwykłym ożywieniu „Wesołym Miasteczku“ zapanała zupełna cisza, gdyż z powodu wyładowań atmosferycznych musiano wstrzymać wszelkie zabawy i widowiska, zapędzone elektrycznością. Była to już trzecia burza w tym tygodniu.

P) Komuniści się ruszają. Komuniści gorączkowo przygotowują się do manifestacji w dniu 1 sierpnia. Poznańska ekspozycja międzynarodówki komunistycznej PPS. Lewica przygotowuje się do obchodu tego święta, tembardziej, że odbył w Warszawie w sobotę i niedzielę kongres stwierdził ponad wszelką wątpliwość rozbić i rozkład wewnętrzny partii zwłaszcza po zdradzie lidera Czumy z Krakowa. Przygotowania jednak do tych manifestacji idą bardzo opornie. Za garstką metów społecznych eksploatujących swoją przynależność do PPS. Lewicy jako źródło dochodów, ogół robotników zdaje się bardzo krytycznie do wywrótowych hasel. Niema też w Poznaniu i ostatecznego Bema, który został skazany na paroletnie więzienie i zwolniony za kaucją kuruje się w Sopocie.

P) Gdy brak drobnych w tramwaju. Nieustannym zagrożeniem publiczności z konduktorami tramwajowymi na ile braku drobnej waluty, kładzie kres rozporządzenie ministerstwa o ruchu tramwajowym, ogłoszone w ostatnim nr. „Monitora Polskiego“. Odporność art. 24-ty tego rozporządzenia brzmi: „Przy sprzedawaniu podróży i biletów, w razie płatności większej wartości monetą lub banknotami i niemożności natychmiastowego wydania reszty, konduktor powinien uprzedzić podróżnego, że o ile nie będzie mógł wydać reszty przed zakończeniem podróży, to podróży będzie zmuszony zgłosić się po odbiór reszty do administracji tramwajowej w godzinach biurowych. W razie zgody podróżnego i niemożności wydania reszty, konduktor obowiązany jest zanotować nazwisko podróżnego i resztującą sumę na biletach, a przypadającą do zwrotu sumę konduktor powinien z końcem dnia przy raporcie złożyć w administracji tramwaju. W razie niezgody podróżnego na takie załatwienie, należy prosić go o opuszczenie wagonu na najbliższym przystanku.“

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Spała. (Dożynki.) Uroczystości dożynkowe, które corocznie odbywały się w letniej rezydencji P. Prezydenta Rzplitej w Spale, zostaną w tym roku zamieniane. Centralne Tow. Rolnicze, które organizowało te uroczystości w Poznaniu z kanonadą cywilną p. Prezydenta, zdecydowało w tym roku nie urządzać dożynków w Spale ze względu na wyrażone przez niego życzenie nieprzeszczadzania urzędnikom, korzystającym z urlopow letnich w zwiedzeniu Poworskiej Wystawy Krajowej. Ostatnio postanowiono, że dożynki w Spale odbywać się będą co trzy lata. Najbliższe więc uroczystości dożynkowe odbędą się dopiero w roku 1931.

bk) Sosnowiec. (Nadużycie władzy.) Związek piekarzy Zagłębia Dąbrowskiego złożył do władz wojewódzkich memoriał w którym protestuje przeciwko zamykaniu piekarni i wprowadzeniu mechanizacji, pozwalającej się m. in. na nadużycie dziejące się przy tej sposobności. Memoriał zawiera m. in. odpis skargi do prokuratora złożonej przez piekarską Henochę Szajera z Sosnowca, który podaje, że po zamknięciu ze względów sanitarnych jego piekarni zgłosił się do niego były starszy cechu piekarzy i członek komisji sanitarnej Regieli z propozycją przeprowadzenia ponownego otwarcia piekarni. W związku z tem zgłosiło się wkrótce do Szajera trzech urzędników magistratu i otrzymawszy 350 zł na koszty otwarcia zerwali pieczęć z lokalu, przyczekając dalszą interwencję w tej sprawie. Ponieważ piekarz nie otrzymał walc przez dłuższy czas urzędowego zawiadomienia, zwrócił się do magistratu, gdzie okazało się, iż miało tu miejsce nadużycie władzy urzędowej. Sprawa została przekazana prokuraturze i władzom policyjnym.

bk) Łódź. (Wariackie wyczyny sportowe szaleńca.) Onegdaj zauważyli przechodnie na parapiecie okna domu przy ul. Zawiszy w Łodzi jakiegoś człowieka z rozwichrzoną czupryną, który, żywo gestykulując zeschoczył z trzęsącego pietra na bruk. Z ust świadków był strasznej sceny podły okrzyki grozy, człowiek ów jednak wstał i udał się z powrotem do kamienicy, aby, jak wykrywał powtórzyć eksperyment tym razem już z dachu. Do tego oczywiście nie dopuszczono. Prędko policja stwierdziła, że skoczkiem jest 24-letni Gerson Blachmann, cierpiący na chorobę umysłową. Na pytanie, dlaczego skoczył z okna odpowiedział: że jest to jedyny sport, jaki umiame.

bk) Mińsk Maz. (Mściwa niewiasta.) We wsi Grzybowilka (pow. Mińsko-Mazowiecki) wybuchł groźny pożar, który strawił doszczętnie zabudowania czterech gospodarzy. Według obliczeń pogorzelców, pożar spowodował straty na sumę 14.200 zł. Przeprowadzone dochodzenie policyjne wykazało, że ogień podłożyła roznosiłacz z żemsty mieszkanka tejże wsi 38-letnia Józefa Galasowa, która aresztowano i osadzono w więzieniu.

MAŁOPOLSKA.

mp) **Zywiec.** (Tajna gorzelnia.) Policja państwa wykryła we wsi Swinnej obok Żywca tajną gorzelnię i skonfiskowała ukryte w lesie zapasy wódki i kocioł. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że z początkiem bieżącego roku przybyli do domu gospodarza Żytka w Swinnej niecyjacy Stasica i Mrówiec wraz z nieznajomym Żytkowi osobnikiem, którego przedstawili jako inżyniera chemika, a ten wynajął piwnicę. Jednak piwnica okazała się za niska, więc ów inżynier chemik wraz ze swymi współnikami podkopali dno piwnicy tak niefortunnie, że zawaliła się podłoga wraz z piecem pokoju stanowiącego sufit piwnicy, co zniszczyło urządzenie gorzelni. Wywołało to konieczność wyniesienia przyrządów do lasu i doprowadziło policję na trop. "Rzekomym inżynierem chemikiem ma być według dochodzeń policji niejaki Majżeszek z Żywca.

mp) **Kosów.** („Religijny“ żyd.) W Sokółowie koło Kosowa mieszka arendarz Hochweiss, do którego przyjechał na wakacje z Kolomyj syn, 16-letni M. Hochweiss, uczeń gimnazjalny. Stary Hochweiss przestrzegał ściśle przepisy religijne, które zakazują palenia papierosów w soboty. Gdy przyłapał syna święgo w ubiegłą sobotę na paleniu papierosów począł mu czynić ostre wymówki. Syn oświadczył na to ojcu, że palenia w soboty nie zaprzestanie, a wówczas ojciec doprowadzony do pasji, pochwycił stojącego w kacie kawał żelaza i ugodził syna w głowę, trafiając tak nieszczęśliwie w skroń, że na miejscu położył go trupem. Starego Hochweissa aresztowała policja.

mp) **Czortków.** (Jajecznica z kilku tysięcy jaj.) Na gościńcu z Czortkowa do Jagielnicy samochód ciężarowy naładowany skrzyniami z jajami, skutkiem szybkiej i nieostrożnej jazdy przewrócił się. Szofer, oraz jadący z nim robotnik odnieśli potłuczenia, a z kilku tysięcy jaj utworzyła się na gościńcu olbrzymia „jajecznica“.

mp) **Peczenizyn.** (Zawsze nieszczęsna trucizna) Sekretarz inspektoratu szkolnego w Peczenizynie Zdzisław Zbożil zabawił się w restauracji Michałuka w towarzystwie Marijana Misiury i innych towarzyszy. Dość późno wieczorem przyszedł do sprzeczki między Zbożilem, który był już w nietrzeźwym stanie a Misiurą. Po chwili Zbożil udał się do domu, zdjął ze ściany nabitą dubeltówkę i udał się z powrotem do miasta. W drodze spotkał Misiurę wracającego z restauracji, zmierzając z dubeltówki i wypalił trafiając Misiurę w pierś. Nieszczęśliwy zmarł na miejscu. Sprawca po dokonaniu zbrodni rzucił się do ucieczki jednak na drugi dzień zgłosił się sam na posterunek policji, gdzie został aresztowany.

KINO-TEATR „IMPERIAL“ (Hotel Polski)
OD DZIS największy przebieg kinematografii monumentalnej arcydz. w którym rolę główną kreuje tytan ekranu DOUGLAS FAIRBANKS
MIASTO CUDÓW — wspaniała w świat nieznanych wrażeń — Swą ekspresją i potęgą techniki **MIASTO CUDÓW** zachwyci każdego. Ceny biletów pomimo wielkich kosztów normalne. **Początek o godz. 7 i 9 wieczorem, w niedziele o godz. 5, 7 i 9 wiecz. Wkrótce: „ATLANTYDA“.**

LETNISKÓ KRZYCKO
W niedziele i święta
KONCERT I DANCING

Bufet obficie zaopatrzony. Specjalność: RAKI
Uprzejmie zaprasza Gospodarz.

Kąpielisko „SYRENA“ Grotniki
przystanek kolejowy BOSZKOWO

W niedziele i święta — **koncert i dancing**

Łódzie i rowery wodne do dyspozycji. Bufet obficie zaopatrzony. Na przystanku kol. BOSZKOWO zatrzymują się wszelkie pociągi

Pokoju dobrze umebl., poszukuje natchmiast. Zgłoszenia pism. do eksp. Głosu pod „W. R.“

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, 27 bm. o godz. 10 sprzedam za gotówkę najwięcej dającymu

1 samochód

Zbiórka kupujących w Lesznie przy ul. Leszczyńskich przed domem nr. 23.

KOKOT, komornik sądowy w Lesznie.

Z Warszawy.

W) **Zaszczytne wyróżnienie.** Prefekt Sodalicii Marijańskiej Panów w Warszawie, inż. Aleksander Hauke, który na akademii papieskiej wygłosił odczyt o Ofcu św., otrzymał obecnie podziękowanie z sekretariatu Stanu, które brzmi następująco: „Z prawdziwą radością donoszę Ci, że Ojciec św. bardzo zycerliwie przyjął Twój odczyt, wygłoszony na akademii publicznej w Warszawie. Dziękując Ci za spełnienie tego obowiązku i z wdzięcznością przyjmując dowód Twojego synowskiego przywiązania, Ojciec św. jako zadatek darów niebieskich, najlaskawiej udziela Ci błogosławieństwa apostołskiego. Donosząc Ci o tem, pozostaje z należąca czcią najoddany (—) Kardynał Gasparri“.

W) **W sprawie Centralnego Banku Ziemskiego.** Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia roko-

wania paryskie w sprawie Centralnego Banku Ziemskiego rozwijają się zadawalająco. Powrót delegacji polskiej do kraju oczekiwany jest w przyszłym tygodniu. Należy zaznaczyć, iż sytuacja na zachodnich rynkach pieniężnych w dalszym ciągu kształtuje się niekorzystnie. Jedynie może rynek francuski przedstawia obecnie największe dogodności dla piasowania pożyczek zagranicznych. Poważny natomiast rynek angielski pozostaje nadal pod znakiem trudności kredytowych. Przed niedawnym czasem miasto Budapeszt lokowało na rynku angielskim pożyczkę w wysokości 750 tys. f. szt. Pożyczka ta jednak pokryta została zaledwie w 20 proc. około zaś 600 tys. f. szt. pozostało w portfelu banku, przeprowadzającego operację pożyczkową.

KRESY WSCHODNIE.

kw) **Wilno.** (Okropna omyłka wywiadowców policji.) Wywiadowcy policji wileńskiej oczekując na jednej z głównych ulic pojawienia się kaszara, którego już od kilku dni śledzili, zatrzymali przez omyłkę przechodzącego kupca Roisteina. Miał on przy sobie 18 tysięcy złotych i sądził, że został zaatakowany przez bandytów, zaczął uciekać. Wówczas wywiadowcy strzelili kilkakrotnie do uciekającego i położyli go trupem na miejscu. Dopiero wówczas wyszła na jaw tragiczna omyłka.

W sprawie używania listów przewozowych.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu zawiadamia, iż na skutek rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji listy przewozowe i ich wtórniki dawnego wzoru, obowiązującego do 1. 11. 1928 r. będzie się sprzedawać i przyjmować jeszcze do dnia 31. października 1929 r.

Po tym terminie można będzie nadawać przesyłki tylko za listami przewozowymi według nowego wzoru, obowiązującego od 1. 11. 1928 r., wskazanego w Taryfie Towarowej części I. obowiązującej od 1. 11. 1928 r.

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,11
Frank franc.	100	34,82
„ szwajc.	100	170,93
Marka niem.	100	211,79
Guldenv. duński	100	172,41

Program „Radia Poznańskiego“.

Sobota, 27. lipca.

7,00 Gimnastyka poranna. 12,20 Radiografja. 12,50 Komunikaty PWK. 13,00 Sygnał czasu. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 Notowania giełdy pieniężnej. 14,15 Komunikaty gosp. roln. PAT'a. 16,30 Gawęda harcerska. 16,45 Kurs wyższy języka angielskiego. 17,05 Odczyt. 17,25 „Kwitnace słowo“. 17,50 Komunikaty PWK. 18,00 Program dla młodzieży. 19,00 Nadprogram. 19,20 Interludjum muzyczne. 19,45 „Ze swiat kobiecego“. 20,00 Odczyt. 20,15 Odczyt. 20,30 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej. z Warszawy. 22,00 Sygnał czasu. — komunik. PAT'a. 22,15 Radiografja. 22,45 Radjokabaret gramofonowy. 24,00 68-my koncert nocy firmy „Chilips“

Program „Radia Warszawskiego“.

Sobota, 27. lipca.

11,56 Sygnał czasu. 12,05 Koncert z płyt gramofonowych. 12,50 Wystawa Poznańska mówi. 13,00 Komunikat meteorologiczny. 13,20 Przerwa. 15,40 Komunikat gospodarczy. 16,15 „Kacik artystyczny“ L. S. 16,30 Koncert z płyt gramofonowych. 17,15 Komunikaty przegodne. 17,25 „Alchemia i alchemicy“. 17,50 Ostatnie nowiny z Wysław. 18,00 Program dla młodzieży z Krakowa. 19,00 Rozmaitości. 19,25 Komunikat rolniczy. 19,40 Nadprogram komunikaty. 19,56 Sygnał czasu. 20,05 „O Polakach z Ameryki na wycieczkę po kraju“. 20,30 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej. 22,00 Komunikat meteorologiczny. 22,05 Komunikaty PAT'a. 22,20 Komunikaty oraz nadprogram. 22,45 Transmisja muzyki tanecznej.

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stefan Machalewski. Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal. Czcionki. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

TANIA JATKA
przy Rzeźni Miejskiej w Lesznie.

Jutro w sobotę o godz. 8 rano sprzedaż mięsi wotowego warunkowo zdajnego, funt 50 gr.



Wszelkie systemy naprawia

J. Stroiński

Leszno, Leszczyńskich 12.
Wystarcza zamówienie na kartce pocztowej.

Pomocnik

piekarski, młodszy, samodzielny może się zgłosić. Piekarnia, Zakowo Nowe.

DOM w BOJANOWIE

piętrowy, masyw., światłoelektr., wodociąg, natchmiast naspręż. Cena i wpłata podług umowy. Mieszkanie wolne. Zg. otrzymuje: Domagała, Bojanowo, Rynek 19, pow. Rawicz

Książkowa

Samodzielna potrzebna. Zgł. pism. z odpisem świadectwa i podaniem referencji przyjmie Rolnicza Mieszczańska, Leszno, ul. Osiecka 52.

Dziewczynka

lat 15, wiejska, posznk. miejsce acenicy do składu kolonijal. natchmiast lub później. Zask. oferty z podaniem warunków do eksp. Głosu pod „Dziewczynka“.

Panienka

posznkuje pracy od 1 sierpnia ewentl. od 15, jako początk. iaca biuralistka, za skromnem wynagrodzen. Oferty oroszę skierować do eksp. Głosu pod lit. „M. Sz.“

Bacznosc pp. właściele!
zakładów pracy!

Wysył z druku:

Książeczka obrachunkowa

dla każdego poszczególnego robotnika według wzoru zatwierdzonego przez okręgowego Inspektora pracy, na dobrym papierze i trwałe okładce. **Cena 50 gr.**

Księga płacy

format 30 x 40, stron 50. . . . **Cena 4,00 zł.**

Księga imienna robotników

stron 50, na około 1000 nazwisk. **Cena 2,50 zł.**

Wysyłka za pobraniem pocztowym lub poprzedniem nadesłaniem gotówki z doliczeniem portorjum.

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA

sp. z o. o.

LESZNO, ul. Wolności 21, telefon 61 i 64.

Przedpłata: Na poczeki waz. tygod. „Przyjaciel Rolnika“, „Ognisko Domowe“, dodatk. powiesciowym, dodatk. ilustrowanym z adnosz. do domu przez listowego włączanie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 1,60 zł, z odnośnikami do domu 2,00 zł. Odsyłalni numer 15 gloszy. **Ogłoszenia:** „Wieści i młm. 11 lam. na str. 6 i 7m 20 gloszy. Reklama 1 lam. w driale redab. cyjnym 60 gloszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. „Przyjaciel Rolnika“ powierzeniu udzieli się zabatu. „Przyjaciel Rolnika“ i „Ognisko Domowe“ wszelkie rabaty odpada. „Za telefoniczne podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Koszt barku Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka pocz. 22. W razie przekazów w zakładzie, spowodowanych wyższą ceną, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odškodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rekosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dwor. cowa. Smigiel: Feliks Zbierski, Gostyn: Kiełmiński, Rynek. Poniec: Stelański, księgarnia. Krobica: A. Wlekiński, Wolstyn: A. Smoczyński, ulica Ko. ścielnia nr. 11. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: J. Kociński, ulica Ko. ścielnia nr. 11. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: J. Kociński, ulica Ko. ścielnia nr. 67. Przedmieście p. Przemysł: Matysiak. Brennot Muszkieta. Wilewos Ig. Wojciech. Pogorzale: Kos, drogeria, Rynek. Wilechowos: T. Nowicki, Rynek. Dubin p. Rawicz: R. Kowalski. Wronowos: Dalaszyński. Dolos: J. Poprawski, Rynek. Zaborowos: W. Winkler, Rynek i Matyle. Rynek. Włoszakowos: Wojtkowski, piekarnia. Świduchowos: Koschel. Krzywos: Bol. Pila. czyk. B. Rynek. Onieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukowos Górny: Szawelski, piekarnia.